

GAD LERNER, *Krucjaty. Tysiąc lat nienawiści*, Kraków 2003, WAM, ss. 148.

Blizny po krucjatach

Nie jest to jeszcze jedna – wśród wielu istniejących – historia wypraw krzyżowych. Współpracujący z włoską prasą i telewizją Autor, określający siebie jako „lewicujący Żyd”, odbył podróż szlakiem I krucjaty w jej dziewięćsetlecie. W książce znalazło się 8 reportaży z najważniejszych miejsc tej wyprawy oraz rozmowa z Franco Cardini, najlepszym we Włoszech znawcą krucjat „katolickim tradycjonalistą”.

Drobne reportaże zawierają nieco informacji historycznych przetykanych impresjami i osobistą refleksją. Ta, ożywa wyraźnie w zajmującej prawie połowę książki rozmowie dziennikarza z historykiem. Nie jest to proste odpytywanie, ale dyskusja, w której ostrość widzenia jednego z jej uczestników uzupełnia erudycja drugiego. Dialog nie dotyczy faktów, lecz ich ocen i narosłych problemów.

Jak to było możliwe? Jak pogodzić wielowiekową apoteozą krucjat z przeproszeniem za nie przez Jana Pawła II? Wywołuje to z kolei opór integrystów. Jak dziś funkcjonuje ahistoryczne spojrzenie na wyprawy krzyżowe? Pytań jest wiele.

Obaj rozmówcy potrafią słuchać racji drugiego, spierać się lub godzić na wspólne opinie, że idea świętej wojny ma nie tylko muzułmańskie ale i chrześcijańskie pochodzenie. Że ci, co dziś zarzucają islamowi brak tolerancji, zapominają, jak długo uczył się jej i sam Kościół. Że łacinnicy byli nastawieni bardziej przyjaźnie do muzułmanów niż do prawosławnych. Ci zaś w XV w. woleli żyć pod panowaniem Turków niż katolików, bo ci pierwsi „szanowali ich przekonania i zostawiali ich w spokoju”. Lerner docieka przejawów przemocy zachodnich chrześcijan, Cardini wskazuje, że i wschodni mieliby za co przeprosić. Choćby za tradycyjną uległość wobec kontrolujących Kościół prawosławny władz państwowych w Konstantynopolu czy Moskwie.

Czytelniczy udział w takiej wymianie zdań na wielki a kontrowersyjny temat historii stanowi tejże historii lekcję pouczającą i ciekawą.

Ks. Jan Kracik